

Obchody 70-lecia I Liceum Ogólnokształcącego już rozpoczęto, główne imprezy przypadną na 18-19 września 2015r. Warto więc mieszkańcom Giżycka przypomnieć historię tej placówki, która na trwale wrosła w krajobraz miasta.

Dnia 16 IX 1945r. w budynku dawnego niemieckiego gimnazjum państwowego nastąpiła uroczystość otwarcia polskiego Państwowego Gimnazjum i Liceum Koedukacyjnego w Łuczanach (dawną nazwą Giżycka).

Szkoła ta została utworzona w gmachu dawnej szkoły miejskiej dla chłopców, która 28 V 1879r. zyskała prawa progimnazjum, a 1 IV 1901r. prawa gimnazjum. W 1904r. opuścili je pierwsi maturzyści. W 1909 gimnazjum stało się szkołą państwową.

Podczas I wojny światowej budynek gimnazjalny był schroniskiem dla uciekinierów, ludzi pozbawionych dachu nad głową, następnie dla wojska i szpitala wojkowego. Po zakończeniu wojny, od Wielkanocy 1919r. rozpoczął się nowy rok szkolny pod znakiem odbudowy i kompletowania pomocy naukowych. W 10 lat później szkoła była zaopatrzona w radio, miała swoją czytelnię.

W 1929r. w gimnazjum istniało szkolne stowarzyszenie muzyczne i koło zajmujące się rozpowszechnianiem książek. Stowarzyszenie muzyków miało do rozporządzania nowy fortepian, zaś szkolne stowarzyszenie gimnastyczne 3 nowe łódzie.

W roku 1929 do gimnazjum w Giżycku uczęszczało 262 uczniów, w tym 8 dziewcząt. Po 1933r. szkołę pozbawiono najwyższej klasy, przez co jej absolwenci nie mogli dostawać się na wyższe uczelnie. Szkoła otrzymała wówczas nazwę „Oberschule für Jungen”.

Dzisiejsze Liceum Ogólnokształcące powstało po wyzwoleniu jako 4-klasowe gimnazjum liczące 88 uczniów (w tym 23 z uproszczonej klasy III dla dorosłych marynarzy ze szkoły oficerskiej) i 7 nauczycieli, a kończące się tzw. „małą maturą”. Zarówno liczba nauczycieli, jak i uczniów stale wzrastała i w końcu roku szkolnego było już 117 uczniów i 10 nauczycieli.

Uczniowie przyszli do gimnazjum z najrozmaitszych typów szkół i z najrozmaitszych środowisk, dlatego poziom wiedzy był nierówny. Postanowiono dążyć w ciągu roku do jego wyrównania, powtarzając w skrócie materiał z klas poprzednich i do wyczerpania materiału przewidzianego programu. W tym duchu rozłożono materiał na okresy. Wyjednano w Kuratorium powiększenie ilości godzin nad określoną w programie dla przedmiotów nauczania.

Trudną rolę wychowawców klasowych w 1945r. objęło 4 nauczycieli, na których barki spadło wychowanie i opieka nad młodzieżą z różnymi problemami. Byli to:

1. w kl. I – s.Jadwiga Strauch
2. w kl. II – Berta Sangowicz
3. w kl. III – Halina Bobrowicz
4. w kl. IV – Jadwiga Kontrymowicz

Pierwszym dyrektorem, który borykał się z trudnościami związanymi z organizacją szkoły, był Józef Czerniakowski. Dzięki wysiłkom jego, grona pedagogicznego i uczniów pokonano wiele problemów. Uporządkowano zaniedbany działaniami wojennymi budynek szkolny, skompletowano z trudem sprzęt szkolny.

W szkole było kilka dobrze urządzonych gabinetów z pomocami naukowymi, jednak większość z nich została poniszczona i potłuczona. Wspólnymi siłami wszystko zbierano, odnawiano, naprawiano.

Wielkie trudności były także z ogrzewaniem szkoły podczas zimy z powodu uszkodzonego centralnego ogrzewania. Wprowadzono żelazne piecyki, które ogrzewały klasy, do których węgiel i koks przy pomocy młodzieży szkolnej był dostarczany z piwnic spalonych domów.

Niewiele było w klasach podręczników do nauki – dlatego uczniowie musieli prowadzić dokładne notatki, z których się uczyli, natomiast lektury, czy krótkie czytanki, czytali grupami w domach i później wspólnie omawiali. Tylko ważniejsze utwory czytano i omawiano razem w klasie.

Mimo ciężkich warunków (bardzo niska temperatura w klasach, czad wydzielający się z piecyków, brak pomocy naukowych, biblioteka licząca „aż 30 tomów”) młodzież uczyła się bardzo chętnie i była pełna entuzjazmu. Dlatego też na koniec roku szkolnego na 117 uczniów tylko 11 nie otrzymało promocji do następnej klasy, a 31 promowano z zastrzeżeniami. W klasie IV wszyscy otrzymali świadectwa ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego, gdyż przy egzaminach wstępnych stosowano dużą selekcję i klasę IV wzięto w specjalną opiekę. Dwóch uczniów klasy IV, którzy za linią Kurzona nie uczyli się języka łacińskiego i nie opanowali w ciągu roku szkolnego ustalonego przez Radę Pedagogiczną minimum, za zgodą ustną Kuratora Okręgu Szkolnego dostała świadectwo ukończenia Gimnazjum Ogólnokształcącego bez stopnia z języka łacińskiego.

Dla klas IV przedłużono rok szkolny o 14 VIII, gdyż nie zrealizowano całości materiału z fizyki, języka polskiego, historii.

*historię szkoły opracowała: Beata Katarzyna Majewska*

*zdjęcia - archiwum prywatne: Danuta Kornak- Jodko*



*klasa 8 matura '60*



*klasa 9 przed szkołą*



*klasa 9 przed szkołą*